Nr. 177 (Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.) Lwów, niedziela 7 sierpnia 1938 Rok 128

GAZETA LWOWSKA

WYCHODZI KAŻDEGO POWSZEDNIEGO DNIA POPOŁUDNIU

Ceny prenumeraty.
We Lwowie bez doręczenia do domu . . mies. zł. 2·—, kwart. 6·—
z dostawą do domu . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Na prowincji z przesyłką pocztową . . . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Zagranicę . . . . . . mies. zł. 5·—, kwart. 15·—

Numer telefonu REDAKCJI I ADMINISTRACJI **221-17.**
Konto PKO Lwów № **504.044.**

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: **LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. p.**

Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty.
Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

CENA NUMERU **10 gr.**

6 sierpnia.

Mija 24 lat od owej pamiętnej chwili, gdy na rozkaz Komendanta o godzinie 3 rano Pierwsza Kompania Kadrowa wyruszyła z Oleandrów krakowskich ku granicy dawnej Kongresówki.

Dzieje polegają na wielkich zwrotnicach, wskazujących nowe drogi, poczynających nowe epoki.

Zwrotnicą taką jest również dzień 6 sierpnia 1914 roku — fragment dziejowy, urastający do rozmiarów przełomowej daty. Fragment ten oznacza nie tylko wymarsz pierwszej Kadrowej kompanii na front walki o Polskę niepodległą, ale stanowi o czymś większym: o pierwszej dacie niepodległości. Oto w nocy z 5 na 6 sierpnia, w roku wybuchu wojny światowej, zostało przesądzone, że zanim odrodzi się Państwo Polskie — już odrodzone zostało Wojsko Polskie.

Powiedział o tej chwili Józef Piłsudski: „Cały świat stanął do boju. Nie chciałem pozwolić, by w czasie, gdy na żywym ciele naszej Ojczyzny miano wyrąbać mieczami nowe granice państw i narodów, samych tylko Polaków przy tym brakowało. Nie chciałem dopuścić, by na szalach losów, ważących się nad naszymi głowami, na szalach, na które miecze rzucono, zabrakło szabli polskiej. Że szabla nasza była mała, że nie była godna wielkiego 20-milionowego narodu, nie nasza w tym wina. Nie stał za nami naród, nie mający odwagi spojrzeć olbrzymim wypadkom w oczy i oczekujący w biernej „neutralności“ jakiejś dla siebie od kogoś „gwarancji“...

Ważył w owej chwili osobliwej Józef Piłsudski swą decyzję, ale powziął ją wcześniej. Wyrastała ona jako konsekwencja prosta, logiczna, nieodparta z dzieła całego Jego życia, z wszystkich Jego dążeń. Dla tej chwili osobliwej pracował, dla niej poświęcił się bez reszty.

Gdy wchodził w życie swego narodu, w zaraniu swej młodości, nie szły nad ziemią grzmoty i błyskawice. Na obszarach życia polskiego panowała cisza złowroga, cisza przeraźliwa, śmiertelna. Nisko nad ziemią pełzała małość i paraliżowała dusze, ziębiła serca. Myśl o walce z wrogiem, o czynie zbrojnym, o niepodległości Rzeczypospolitej wydawała się wówczas szaleństwem.

Trzeba było wielkiej odwagi myśli i wielkiej odwagi decyzji, aby zanurzyć się w tę mroczną otchłań z garścią żołnierzy i żeby uporem bohaterstwa i wytrwałości przełamać przeszkody chyba najtrudniejsze, bo te, które w duszy narodu wznosiła ideologia rezygnacji i pogodzenia się z jarzmem niewoli.

Geniusz Józefa Piłsudskiego polega na tym, że bunt pohańbionej godności narodowej podniósł w chwili, kiedy musiał stać się czymś więcej, niż wspaniałym aktem straceńczym; że zmusił do kapitulacji wszystkie ideologie ugody i przywołał naród do działalności praktycznej, że dar wodzowstwa połączył z wyobraźnią wielkiego męża stanu, określonym ideałem politycznym, społecznym i kulturalnym.

Dzień 6 sierpnia był jednym z etapów praktycznej realizacji myśli Józefa Piłsudskiego, poczętej w zaraniu Jego działalności publicznej i wykonywanej do zgonu. Czyn wielki i wiekopomny sam w sobie, ale większy jeszcze i wiekopomniejszy w paśmie całego życia Piłsudskiego.

Jest to czyn-symbol, streszczający w sobie najistotniejszą zasługę twórcy współczesnej Polski: zharmonizowanie czynu z wielką, dojrzałą myślą polityczną.

Dzień 6 sierpnia jest jednak pamiętną rocznicą jeszcze jednego czynu. Dokonało się wówczas pierwsze zjednoczenie. Oto połączyli się w jeden oddział członkowie Związku Strzeleckiego i Drużyn Strzeleckich, organizacyj jak wiadomo, przed wojną kierowanych przez innych ludzi, różniących się znacznie poglądami na wiele spraw politycznych i społecznych.

W chwili jednak, gdy nadszedł okres Czynu, zniknęły dzielące różnice. Obie organizacje oddały się pod rozkazy Józefa Piłsudskiego, który w swym rozkazie wypowiedział owe historyczne słowa: „Odtąd nie ma ani Strzelców ani Drużyniaków. Wszyscy co tu jesteście zebrani, jesteście żołnierzami polskimi. Jedynym waszym znakiem jest odtąd Orzeł Biały“.

L.

Japonia nie naruszyła granicy sowieckiej.

Tokio, 6. 8 (PAT) Przedstawiciel japońskiego ministerstwa spraw zagr., odpowiadając na zapytania dziennikarzy, oświadczył, iż japońskie eskadry powietrzne nie były czynne podczas ostatnich incydentów granicznych, ponieważ Japonia szczerze pragnie, by zaszłe na granicy incydenty nie rozszerzały się i niezaostrzały.

Przedstawiciel japońskiego M.S.Z. podkreślił, iż samoloty japońskie ani razu nie wzięły udziału w akcji i nie przeleciały nad granicą.

Tokio, 6. 8. (PAT) Dzisiaj po południu odbyła się konferencja premiera Konoye z ministrami wojny, marynarki i finansów.

———

Rozpoczęto pracę w Obserwatorium na Pop Iwanie.

Warszawa, 6 8. (PAT) Otwarte w dniu 29 lipca br. Obserwatorium meteorologiczno-astronomiczne na szczycie Popa-Iwana (2026 m. npm.) w Czarnohorze zajmuje bardzo pokaźne miejsce w nielicznej rodzinie wysokogórskich obserwatoriów w Europie, jako trzecie z rzędu obserwatorium astronomiczne, a szóste co do wysokości obserwatorium meteorologiczne. Obserwatorium zostało ufundowane przez L.O.P.P. z inicjatywy p. generała L. Berbeckiego i obecnie oddane Państwowemu Instytutowi Meteorologicznemu.

Gmach obserwatorium zawiera w części głównej, dwupiętrowej, pracownie meteorologiczne wraz z terasem i wieżyczką do przyrządów oraz pokoje mieszkalne. Obok stojąca wieża astronomiczna, również o trzech kondygnacjach, zawiera pod ruchomą kopułą największy i najprecyzyjniejszy w Polsce astrograf, czyli zespół lunety i kamery fotograficznej, wraz ze skomplikowaną aparaturą elektryczną do jego obsługi. Poza tym z budynkiem łączy się parterowe skrzydło, mieszczące kotłownię do ogrzewania centralnego (przez okrągły rok), elektrownię o znacznej mocy, oraz warsztaty.

Załogę obserwatorium prócz kierownika z rodziną, meteorologa, mechanika i kucharza stanowić będą zmieniający się co kilka tygodni astronomowie. Wyniki codziennych obserwacyj będą tą drogą przekazywane do centrali.

Celem tych obserwacyj prócz niezwykle cennych danych dla ogólnej służby pogody, zwłaszcza dla ziem południowo-wschodnich i karpackich terenów turystycznych, będzie zapewnienie sprawniejszej ochrony meteorologicznej naszej linii lotniczej do Lewantu.

Prace naukowe, jak z jednej strony n. p. badanie struktury prądów powietrza, będą mieć również znaczenie dla naszego szybownictwa, tak z drugiej strony zaważą nad poznaniem klimatu i bioklimatu uzdrowisk i letnisk okolicznych. Szczególnie wiele zainteresowania budzą projektowane pomiary natężenia i jasności promieniowania słonecznego, tak z uwagi na znaczną wysokość, jak i wybitną czystość powietrza tych okolic.

Ten ostatni czynnik oraz spodziewana bezchmurność nieba nocnego są decydujące dla prac astronomicznych, wymagających kilku, a nawet kilkudziesięciu godzin ekspozycji przy fotografowaniu nieba. Prace te, choć wykonane skromniejszym narzędziem w porównaniu z olbrzymami wielkich obserwatoriów świata, dzięki dobrym warunkom, mogą szybko zwrócić powszechną uwagę na tę nową placówkę naukową.

Rokowania dyplomatów sowiecko-japońskich.

Moskwa, 6. 8. (PAT.) Agencja TAS podaje: Dnia 4 sierpnia ambasador japoński w Moskwie Szigemitsu odwiedził Litwinowa. Mówiąc o starciach w rejonie jeziora Chasan, ambasador oświadczył, iż rząd japoński ma zamiar rozwiązać „incydent“ w drodze pokojowej jako incydent lokalny. Dlatego też w myśl instrukcji swego rządu ambasador proponuje zaniechanie wrogich działań po obu stronach i przyjęcie drogi rokowań dyplomatycznych.

Litwinow odpowiedział, że jeżeli rząd japoński ma rzeczywiście zamiary pokojowe, to działania japońskich władz wojskowych bynajmniej nie odpowiadają tym zamiarom.

Jeżeli Japończycy zaniechają ataków i ognia na terytoria sowieckie i odwołają resztki swych wojsk, rząd sowiecki będzie wówczas gotów do dyplomatycznego zbadania propozycji, jakie rząd japoński zechce mu uczynić. Jednakowoż należy przed tym zapewnić nienaruszalność granicy sowieckiej, ustalonej w układzie w Hunczung i na mapie dołączonej do tego układu.

Ambasador Szigemitsu oświadczył, iż nie ma zamiaru ponawiać dyskusji na temat granicy i odpowiedzialności tej czy innej strony, gdyż w sprawie tej nie ma zgodnej opinii obu stron, uznaje on ważność układów międzynarodowych, lecz po oddzieleniu się od Chin, Mandżukuo posiada swoje własne dane. Japonia widzi obecnie po raz pierwszy mapę, dołączoną do układu Hunczung.

Wobec tego należy mówić praktycznie o zaniechaniu wrogich działań i przywróceniu status quo, jakie istniało przed 11 lipca.

Komisarz Litwinow odpowiedział, że granice pomiędzy państwami ustalane są wyłącznie drogą układów międzynarodowych i map, a nie subjektywnych poglądów lub życzeń rządów i kół wojskowych, bądź też na podstawie danych nieurzędowych. Oficjalnym dokumentom, przedstawionym przez stronę sowiecką, strona japońska nie przeciwstawiła niczego poza wyrażeniem pragnienia posiadania innej granicy. Granicą pomiędzy Związkiem Sowieckim a Mandżukuo i Koreą może być tylko granica, ustanowiona w układach i paktach, zawartych z rządem chińskim, oraz na mapach, dołączonych do tych układów. Okupacja Mandżurii przez Japonię, nie daje jej prawa domagania się zmiany granicy.

Ambasador japoński przyrzekł przedstawić przebieg rozmowy swemu rządowi.

SOWIETY DALEJ ATAKUJĄ.

Tokio, 6. 8. (PAT) Agencja Domei donosi, że według nieoficjalnych wiadomości, otrzymanych w Tokio, cztery sowieckie samoloty bombardowały dziś o godzinie 15.30 czasu miejscowego stanowiska japońskie w spornym terytorium. Japońskie baterie przeciwlotnicze zmusiły lotników sowieckich do odwrotu. Z nastaniem nocy zapanował spokój, gdyż artyleria sowiecka, która przez cały dzień ostrzeliwała pozycje japońskie, wstrzymała nagle ogień. Dziś ponownie zostały zbombardowane wsie koreańskie Kozo i Sozan. Artyleria japońska nie odpowiadała, ostrzeliwując jedynie samoloty sowieckie.

W kołach japońskich panuje przekonanie, iż wojska sowieckie przygotowują ponownie atak na Czengkufeng.

Okolice Czangkufeng są zorane pociskami sowieckimi i japońskimi.

WYCIECZKA OFICERÓW REZ. ZWIEDZA RUMUNIĘ.

Warszawa, 6. 8. (PAT) W piątek wyjechała do Rumunii wycieczka oficerów ze Związku Oficerów Rez. w liczbie 22 osób Oficerowie rez. będą na terenie Rumunii gośćmi Związku Oficerów Rez. Rumunii i organizacji narodowo-turystycznej.

Program wycieczki obejmuje m. in. złożenie wieńca na grobie Nieznanego Żołnierza w Bukareszcie, oraz zwiedzenie stolicy i szeregu miejscowości rumuńskich.

W dn. 4 bm. uczestników wycieczki podejmował lampką wina ambasador rumuński w Warszawie Franassovici w swych apartamentach.

———

Wiadomości bieżące.

6
SIERPNIA 1938

Sobota

Przemienienie Pańskie
Jutro: Kajetana
Wschód słońca 4·3
Zachód „ 19·20

TEATR WIELKI.

Sobota godz. 20 „Gejsza".
Niedziela godz. 16-ta i 20-ta „Gejsza".
Poniedziałek godz. 20 „Cieszmy się życiem".

TEATR ROZMAITOSCI.

Teatr nieczynny.

KINOTEATRY:

APOLLO Chorążczyzny 7: „Kalif z Bagdadu".
BAŁTYK pl. Strzelecki: „Od wtorku do czwartku".
CASINO Legionów 5: „Czarny korsarz".
CHIMERA Akademicka 8: „Muzyka dla ciebie".
EUROPA Akademicka 3: „Kombatanci".
KOPERNIK Kopernika 9: „Człowiek, który żył dwa razy".
METRO Łyczakowska 7: „Weź serce me" oraz „Jestem niewinny".
MUZA 3-go Maja 11: „Groźny Bill".
PALACE Legionów 1: „Wróć moja maleńka".
PAX nieczynny.
RAJ pl. Mariacki 7: „Panna Piotruś".
RIALTO pl. Akademicki 5: „Ada to nie wypada".
ROXY Kętrzyńskiego 56: „Bunt załogi" oraz dodatek.
STYLOWY Szaszkiewicza 5: „Wiosna nad Sekwaną" i rewia.
ŚWIT Gródecka 2b: „W ogniu pocisków"
TON pasaż Mikolascha: „Zbieg z San Quentin" oraz „Strzał w nocy".
UCIECHA pasaż Mikolascha: „Srebrna torpeda" i rewia.

———

— **„Gejsza".** Jeszcze tylko dziś o 8-mej wiecz. i jutro o 4-tej popoł. i 8-mej wiecz. wystawiona zostanie w Teatrze W. melodyjna i romantyczna operetka „Gejsza" w wykonaniu bawiącego obecnie we Lwowie na gościnnych występach zespołu Teatru Wielkiego z Poznania z pp. G. Poszówną, J. Fontanówną, R. Peterem, J. Sendeckim, J. Gruszczyńskim, I. Wiśniewskim i M. Zygmańskim w głównych rolach. Abonamenty ważne bez ograniczenia. Ceny miejsc od 40 gr. do 4 zł. 40 gr. Stowarzyszeniom udziela Dyrekcja T. M. 30 proc. zniżek.

— **„Cieszmy się życiem".** — Doskonały dowcip i zdrowy humor — oto atuty świetnej komedii pióra M. Harta i G. Kaufmanna w przekładzie M. Różyckiego, której zapowiedź budzi wielkie zainteresowanie publiczności, a w szczególności sympatyków teatru. Komedia ta w wykonaniu zespołu Teatru Ateneum wystawiona zostanie już 8 bm. o 8-mej wiecz. w Teatrze W. Zespół tworzą: znany we Lwowie z gościnnych występów, cieszących się uznaniem, znakomity artysta Stefan Jaracz w roli Martina Wanderhofa, oraz panie: E. Bonacka, H. Gruszecka, A. Jaraczówna, E. Kryńska, M. Nobisówna, S. Perzanowska, H. Zahorska i panowie: Z. Borkowski, Z. Chmielewski reżyser całości, S. Daniłowicz, M. Kalinowicz, J. Kempa, B. Krzemioniecki J. Łuszczewski, L. Pośpiałowski i T. Żelski.

KOMUNIKATY.

— **Popierajmy Społeczny Komitet Radiofonizacji Kraju.** — Dzięki sprężystej działalności Społecznego Komitetu Radiofonizacji Kraju, który jak wiadomo, koordynuje wysiłki społeczeństwa w akcji radiofonizacji kraju — akcja ta zatacza coraz szersze kręgi. Najwięcej stosunkowo wagi przywiązuje S. K. R. K. do akcji radiofonizacji szkół i świetlic. Mimo zradiofonizowania licznych szkół i świetlic organizacyjnych, pozostało jednakże szereg szkół, zwłaszcza powszechnych, w których dziatwa nie ma możności korzystania z dobrodzicistw radia. Tutaj winno współpracować z S. K. R. K. całe społeczeństwo, by dać tej biednej dziatwie szkolnej trochę radości, jaką niesie im radio. Współpraca ta winna się przejawiać w ofiarowywaniu nawet drobnych kwot, z których zradiofonizować można szereg szkół i świetlic.

Aby akcji tej nadać charakter planowy i pozytywny, S. K. R. K. wydał specjalnie dla radiosłuchaczy metalowy znaczek, w artystycznym wykonaniu, przedstawiający mikrofon w formie plastycznej, oraz zawieszoną na nim tabliczkę z inicjałami Komitetu. Cena wspomnianego znaczka wynosi groszy 50. Całkowity dochód ze sprzedaży znaczka przeznaczony został właśnie na radiofonizację ubogich szkół i świetlic.

Każdy więc obywatel, który pragnie równocześnie zaakcentować swą przynależność do wielkiej rodziny radiowej w Polsce i złożyć ofiarę na szlachetny cel radiofonizowania ubogich szkół i świetlic — winien w jak najkrótszym czasie zamówić znaczek w S. K. R. K. w Warszawie, ul. Górskiego 1, lub telefonicznie nr. 260-44. Należność za znaczek uiścić można po otrzymaniu specjalnego blankietu z Komitetu Radiofonizacji.

— **Zakończenie radiowej wycieczki.** — Dnia 6-go bm. zakończy się całotygodniowa wycieczka radiowa, zorganizowana pod hasłem „Wisłą do polskiego morza". Przez sześć dni, począwszy od 31 lipca koncertowała w nadwiślańskich grodach Polska Kapela Ludowa Feliksa Dzierżanowskiego, oraz „Czwórka Radiowa" i Aniela Szlemińska. Konferansjerkę wesoło prowadził Henryk Ładosz. Radiowy ten zespół występował bądź w miastach nadbrzeżnych, bądź na statku, którym odbywał podróż, siejąc wszędzie radość i pogodę, nawiązując kontakt z publicznością. Radiosłuchacze całej Polski wysłuchali również kilku koncertów za pośrednictwem transmisji. — 6 bm. kończy się podróż radiowych artystów i w dniu tym nadany zostanie na całą Polskę koncert o 16, zorganizowany w Chojnicach nad jeziorem

KRONIKA MIEJSKA.

W rocznicę wymarszu „Pierwszej Kadrowej". W dniu dzisiejszym w 24-tą rocznicę wymarszu „Pierwszej Kadrowej" odbyło się w kościele archikatedralnym żałobne nabożeństwo za duszę poległych i zmarłych legionistów. Nabożeństwo odprawił ks. kan. Oleniak. W nabożeństwie wzięli udział p. woj. Biłyk, w zastępstwie dowódcy OK. płk. Fiałkowski, wiceprez. dr. Weryński, przedstawiciele władz i instytucyj oraz liczne poczty sztandarowe. W czasie nabożeństwa przygrywała orkiestra wojskowa.

Morderstwo za rogatką Zieloną. Do właściciela kiosku za rogatką Zieloną przybyli wczoraj w nocy dwaj robotnicy cegielniani Kazimierz i Stanisław Kostkowie i zażądali piwa. Po wypiciu 2 flaszek kazali sobie podać dalsze. Właściciel kiosku K. Dobrzański niepewny, czy pijani już robotnicy zapłacą, zażądał zgóry pieniędzy. Na tym tle powstała między nimi awantura, w czasie której Kazimierz Kostka dźgnął Dobrzańskiego nożem, kładąc go trupem na miejscu, przyjaciółkę zaś jego Karolinę Wolanin ciężko poranił. Mordercę aresztowano.

Z KRAJU.

W Korczminie pow Rawa Ruska w zabudowaniach folwarku, będącego własnością Felicji Dzieduszyckiej wybuchł pożar, który strawił dwa budynki, następnie zaś przerzucił się na budynek szkolny, stanowiący własność gromady i zabudowania gospodarcze pięciu dalszych gospodarzy. Spaleniu uległ również inwentarz żywy i zboże. Ogólna szkoda wynosi ponad 18 tys. złotych. Pożar wznieciły dzieci. Dochodzenia w toku.

Na przystanku kolejki leśnej w Perehińsku pow. Dolina robotnik Onufrym Michał z Broszniowa w czasie biegu kolejki zamierzał wskoczyć na lorę, dostał się pod koła i doznał obciącia nogi i pokaleczenia, wskutek czego po upływie kwadransa zmarł.

Maria Mazur, licząca lat 65, umysłowo chora, wpadła do studni podwórzowej w Mielcu. Zanim zdołano pośpieszyj staruszce z pomocą, poniosła ona śmierć wskutek utopienia.

Na wokandzie Sądu okręg. w Rzeszowie znajdzie się wkrótce ciekawy proces komunistyczny. Na ławie oskarżonych zasiądą Michał Krajewski i 6 jego towarzyszy, oskarżonych o działalność wywrotową na terenie C. O. P. Założyli oni w ub roku chłopsko-robotniczy komitet rewolucyjny, który jednak został bardzo szybko przez wadze bezpieczeństwa zlikwidowany.

Truskawiec wstrząśnięty został dziś rano wiadomością o okropnym mordzie i samobójstwie, popełnionym na terenie zdroju. Miejscem okropnego wypadku była położona w centrum Truskawca znana restauracja zakładowa. Na miejscu zaroiło się od tłumu kuracjuszy żywo komentujących wypadek, który miał następujący przebieg: Dziś o godz. 6.30 przybył do Truskawca Piotr Iwanków, lat 33 z Zawadki pow. Dolina i udał się do restauracji zakładowej, gdzie była zajęta jego żona Paraskewia. Iwanków udał się do pokoju, gdzie spała jego żona. Po kilku minutach rozległ się straszny krzyk. Oczom nadbiegłych ludzi przed stawił się okropny widok. Na łóżku z poderżniętym brzytwą gardłem leżała Iwankowa, a obok niej z pokrwawioną brzytwą w ręku jej mąż oszalałym wzrokiem spoglądający na otoczenie. Wszelka pomoc okazała się dla denatki spóźniona, gdyż śmierć nastąpia momentalnie z powodu upływu krwi. W zamieszaniu udało się sprawcy mordu uciec do lasu za torem kolejowym. Gdy w pogoni za nim udała się tam policja, znalazła już tylko jego zwłoki. Iwanków powiesił sie na drzewe, wymierzając sobie w ten sposób sam sprawiedliwość

Powodem tragedii było prawdopodobnie złe pożycie, względnie zdrada małżeńska. Dochodzenia celem wyświetlenia sprawy wszczęła policja. Wypadek ten wywarł na kuracjuszach wstrzasajace wrażenie.

ZE ŚWIATA.

W Austrii wprowadzono obecnie zwyczaj wywieszania białej chorągwi na domach, w których nie ma już żadnych bezrobotnych.

Jak podaje prasa stambulska, powstał projekt wzniesienia na szczycie słynnej wieży Leondra w Stambule olbrzymiego pomnika, symbolizującego rewolucję turecką.

W armii angielskiej dokonano przesunięć, jakich nie pamięta brytyjska historia wojskowa. Przeszło 2 tysiące oficerów otrzymało awans z dniem 1 sierpnia, zgodnie z planem, który przedstawił pod koniec sesji parlamentarnej min. Hore Belisha w izbie gmin.

W Sinaia rozpoczną się w poniedziałek obrady międzynar. konferencji dunajskiej.

Francuski charge d'affaires w Rzymie Blondel powrócił wczorai po krótkiej nieobecności z Paryża do Rzymu.

Pierwszy lord admiralicji Duff Cooper przybył dziś na pokładzie jachtu admiralicji „Enchantress" do Kiel-Holtenau. Duff Cooper pozostanie w Kielu do południa w niedzielę.

Reuter donosi z Monachium, iż gen. Jan Hamilton, prezes brytyjskiego „Legionu w Szkocji" spędził noc w Berchtegaden i był wczorai podejmowany herbatą przez kancl. Hitlera.

W Palestynie w pobliżu Magdiel Sharon grupa Arabów zaatakowała żydowskich robotników. Napastników odparto. Jeden z robotników żydowskich został ranny.

Do Portu w Palermo zawinął krążownik angielski „Shorodshire".

Wicekról Etiopii, książę Aosta po kilkutygodniowym pobycie we Włoszech odpłynął z Wenecji do Afryki.

Koła miarodajne w Tokio oświadczają, że odpowiedź sowiecka na wczorajsze propozycje Japonii „jest w zasadzie do przyjęcia".

Zapasy złota w Stanach Ziednoczonych na dzień 2 sierpnia rb. wynosiły rekordową liczbę 13.020,1 miln. dol.

Mussolini zatwierdził wzór uniformu, który wszyscy urzędnicy będą nosili w czasie urzędowania, poczynając z dniem 20 października b. r.

Marsz szlakiem Kadrówki został rozpoczęty.

Kraków, 6. 8. (PAT) Wczoraj rozpoczął się w Krakowie XIV Marsz Szlakiem Pierwszej Kompanii Kadrowej. Trasa marszu, prowadząca z Krakowa do Kielc, dzieli się na trzy etapy dzienne. Pierwszy etap prowadzi z Krakowa do Miechowa na dystansie 42 km. W Michałowicach, gdzie w dn. 6 sierpnia 1914 r. pierwsza kompania kadrowa obaliła słupy graniczne zaborów austriackiego i rosyjskiego, odbędzie się specjalna uroczystość, w której wezmą udział wszystkie patrole, uczestniczące w marszu. — Drugi etap prowadzi z Miechowa do Jędrzejowa. Długość tej trasy wynosi 40,5 km. — Trzeci i ostatni etap z Jędrzejowa do Kielc wynosi 37 km.

W roku bież. regulamin marszu uległ pewnym zmianom. Mianowicie w każdym etapie wprowadzono odcinki marszu na czas.

Start nastąpił w piątek 6 sierpnia w Krakowie o godz. 4 rano z Oleandrów.

Protektorat nad marszem objął gen. Stanisław Rouppert.

Program uroczystości w 24-tą rocznicę wymarszu Pierwszej Kadrowej.

Sobota, 6 sierpnia: Godz. 20.40: Zbiórka organizacji na polanie pod Kopcem Unii Lubelskej. — Godz. 20.55: Raport kompanii sztandarowej Związku Strzeleckiego. — Godz. 21.00: a) Odegranie „Hasła Strzeleckiego" przy równoczesnym podniesieniu flagi i zapaleniu ogniska; b) Odczytanie rozkazów: 1) Pierwszego Komendanta Gł. Związku Strzeleckiego Józefa Piłsudskiego do Kompanii Kadrowej; 2) Obecnego Komendanta Gł. Związku Strzeleckiego; c) Apel Kompanii Kadrowej; po apelu jednominutowe milczene ku czci poległych; d) Przemówienie okolicznościowe, e) Ślubowanie; f) I. Chór Legionistów Polskich pod batutą prof. Kotschy Władysława odśpiewa pieśni legionowe: Hasło Legionowe, Pieśń Rycerską, Pieśn ogniskową, Hej, niemasz jak żołnierski stan, Co tam marzyć o kochaniu, Jak nie mamy żyć wesoło, Kiedym jechał do dziewczki, Hej Madziar pije; g) Zakończenie.

Niedziela, 7 sierpnia: Godz. 9.45: Msza żałobna za poległych Kadrowiaków w kościele św. Elżbiety — Godz. 12.00 Apel Strzelecki na boisku Okręgowego Ośrodka W. F. . P. W. przy ul. Jabłonowskich. — Godz 12.03: Transmisja Polskiego Radia: Odczytanie rozkazu przez Komendanta Głównego Związku Strzeleckiego.

Organizacje i stowarzyszenia proszone są o przybycie z pocztami chorągwianymi.

———

ŻYCIE M. CURIE SKŁADOWSKIEJ NA FILMIE Z GRETĄ GARBO.

Paryż, 6. 8. (PAT) „Intransigeant" donosi, że Greta Garbo ma przybyć na 2 tygodnie do Paryża, by z Francji odpłynąć z powrotem do Ameryki. Greta Garbo ma po powrocie do Ameryki objąć rolę Marii Curie-Skłodowskiej w filmie, który ma obrazować życie znakomitej Polki, osnutym na tle książki i wspomnień jej córki.

Jednocześnie dziennik donosi, że słynny kapelmistrz polski, Leopold Stokowski, podpisał umowę na odbycie w roku przyszłym wielkiego tournee koncertowego po Europie.

SĄD WOJENNY CZEKA NA SPRAWCÓW ZAJŚĆ KŁAJPEDZKICH.

Kowno, 6. 8. (PAT) Jak podawaliśmy, najwyższy trybunał litewski orzekł, iż w sprawie oskarżonych o zajścia w dniu 25 czerwca w Kłajpedzie i aresztowanych przez policję autonomiczną kompetentny jest sąd wojenny, a nie kłajpedzki sąd autonomiczny.

Tymczasem dnia 3 sierpnia zebrał się sąd autonomiczny w Kłajpedzie. Z powodu niestawienia się dwóch świadków i dwóch spośród oskarżonych, którzy znajdują się na wolności, odroczono rozprawę na 24 sierpnia, zamiast przekazać akty sprawy sędziemu śledczemu izby apelacyjnej, który prowadzi śledztwo dla sadu wojennego. Stworzona w ten sposób sytuacja i możliwości konfliktu wywołuje rozmaite komentarze i jest przedmotem obrad w sferach kompetentnych.

PRZELOT NAD PIRENEJAMI WZBRONIONY.

Perpingnan, 6. 8. (PAT) W myśl zarządzeń ministerstwa lotnictwa od dnia 24 lipca obowiązuje zakaz przelotu samolotów ponad Pirenejami. Zakaz ten dotyczy wszystkich bez wyjątku samolotów, z wyjątkiem samolotów komunikacyjnych „Air France", oraz komunikacyjnych samolotów hiszpańskich „Aerras Espagnolas". Samoloty te będą musiały jednakże podawać w przybliżeniu godzinę przelotu nad strefą objętą zakazem.

TRAGICZNY WYPADEK Z BRONIĄ 14-LETN. CHŁOPCA.

Puck, 6. 8. (PAT) Tragicznemu wypadkowi uległ syn pułkownika Mielnika, 14-letni Władysław w Chałupach na półwyspie helskim. Chłopak z floweru ustrzelił jastrzębia, który ranny spadł na ziemię. Przy pomocy kolby nabitego ponownie floweru usiłował chłopak jastrzębia dobić. Na skutek uderzenia kolbą flower wypalił i cały ładunek utkwił w brzuchu chłopca. Rannego natychmiast przewieziono do szpitala. Stan jego jest poważny.

„Potrzebna jest duma reprezentująca sumienie rasy".

Rzym, 6. 8. (PAT) „Informazione Diplomatica" pisze:

W rzymskich kołach miarodajnych oświadczają, że niektóre zagraniczne komentarze, dotyczące włoskiego rasizmu, oparte zostały na nieznajomości faktów, lub na złej woli. W rzeczywistości rasizm włoski powstał w r. 1919, co da się wykazać dokumentarnie.

Powstanie imperium wysunęło na plan pierwszy zagadnienia, objęte pojęciem rasizmu. Inne narody wysyłają na tereny swoich imperiów nielicznych pieczołowicie wybranych urzędników, my przeciwnie — wyślemy do Libii i wschodniej Afryki milion ludzi. Toteż dla uniknięcia katastrofalnej plagi metysów t. j. powstania rasy ani europejskiej ani afrykańskiej, któraby wywoływała rozruchy i powstania, ustawy, ogłoszone przez faszyzm, nie wystarczają. Potrzebne jest silne uczucie, mocna i jasna duma, reprezentująca sumienie rasy.

Rozróżniać, nie znaczy prześladować. Trzeba to powiedzieć nadmiernej ilości Żydów we Włoszech i innych państwach, którzy wznoszą skargi niepotrzebne, przechodzące ze znaną szyb kością od natręctwa do bezsensownej paniki.

Na terytorium metropolii włoskiej przebywa 44.000 Żydów według statystyk żydowskich, które będą sprawdzone przy następnym spisie. Stosunek jest zatem 1 Żyd na 1000 Włochów. Jest rzeczą jasną, że w przyszłości udział Żydów w życiu państwa będzie się opierał na tym stosunku. Nikt nie zechce odmówić państwu faszystowskiemu tego prawa, zwłaszcza zaś nie mogą tego prawa odmówić Żydzi, którzy zawsze uważali się za ludzi innej krwi i sami nazywali się „narodem wybranym" i zawsze dawali dowód swej solidarności rasowej. Nie chcemy na tym miejscu mówić o historycznie w ciągu tych dwudziestu lat życia europejskiego, dowiedzionej równorzędności między judaizmem, bolszewizmem i masonerią.

Dzięki skoordynowanej i stanowczej akcji organów reżimu, rasizm stanie się duchową własnością naszego narodu, podstawą państwa oraz elementem bez pieczeństwa dla naszego imperium.

PREM. HODŻA I MIN. KROFTA REWIZYTUJĄ LORDA RUNCIMANA.

Praga, 6. 8. (PAT) Sekretariat lorda Runcimana komunikuje:

Premier Hodża i minister spraw zagranicznych Krofta rewizytowali dziś rano Runcimana, który złożył im wczoraj wizyty. Lord i lady Runciman spożyli obiad w towarzystwie prezydenta Benesza i jego małżonki.

Rozmowy, prowadzone wczoraj wieczorem między współpracownikami lorda Runcimana a przedstawicielami stronnictwa sudecko-niemieckiego będą kontynuowane w sobotę.

STARCIE POLICJI Z POWSTAŃCAMI ARABSKIMI.

Jerozolima, 6. 8. (PAT) Na drodze Akko—Safed doszło do starcia pomiędzy policją a powstańcami arabskimi, przy czym trzech Arabów zostało zabitych, zaś 7 rannych.

W kierunku północnym od Tel-Aviv na szosie, wiodącej do Haify, zastrzelony został przez Arabów żydowski milicjant.

MANEWRY LOTNICZE W ANGLII.

Londyn, 6. 8. (PAT) Dziś po południu rozpoczęły się na południowym wschodzie Anglii olbrzymie manewry lotnicze o niebywałych dotąd nigdzie rozmiarach. W manewrach bierze udział 950 samolotów, 15.000 lotników i 20.000 innych wojsk.

ZDERZENIE SAMOLOTÓW WOJSKOWYCH.

Praga, 6. 8. (PAT) Dziś rano podczas pokazowej bitwy powietrznej w okolicach Celakovice w odległości 30 km od Pragi zderzyły się w powietrzu dwa samoloty wojskowe. Jeden pilot zginął, drugi uratował się przy pomocy spadochronu i odniósł jedynie lekkie rany.

Wymiana depesz między min. Beckiem a min. Kohtem.

Oslo, 6. 8. (PAT) Z Helsinborga min. Beck wysłał następującą depeszę do min. Kohta:

„Pragnę jeszcze raz podziękować Waszej Ekscelencji za uprzejme przyjęcie, jakie zgotował mi w Oslo rząd norweski. Rad jestem, że miałem możność podziwiać i zapoznać się z Pańskim wspaniałym krajem i że w chwili mego odjazdu mogłem dać wyraz przyjaznym stosunkom między obu naszymi krajami. Żona moja i ja zachowaliśmy niezatarte wspomnienia z uroczego pobytu, a spotkanie z Panią Koht i z Panem było dla nas wielką radością i należy do naszych najlepszych wspomnień."

Min. Koht odpowiedział następującą depeszą:

„Serdecznie dziękuję za Pański uprzejmy telegram i przyjazne słowa, które Pan wypowiedział pod adresem rządu norweskiego, pani Koht i moim. Szczególnie cieszę się, mogąc zapewnić Pana ze swej strony, że zachowuję najprzyjemniejsze wspomnienia z Pańskiego pobytu, który w wysokim stopniu przyczynił się do potwierdzenia i wzmocnienia przyjaznych więzów, tak szczęśliwie łączących nasze kraje. Rząd norweski w szczególności ceni okoliczność, iż mógł pokazać Panu pewne strony naszej kultury i norweskiej przyrody. Pani Koht i ja jeszcze raz wyrażamy Panu podziękowanie i przesyłamy Panu i Pani Beck najlepsze życzenia."

Oslo, 6. 8. (PAT) Minister spraw zagr. Koht udzielił dziennikowi „Aftenposten" wywiad, w którym wyraził wielkie zadowolenie z wizyty min. Becka w Oslo. W czasie rozmów z min. Beckiem została stwierdzona zupełna zgodność naszych punktów widzenia. Weszliśmy na coraz bardziej równoległe linie. Celem wizyty min. Becka w Oslo było pogłębienie tego stosunku.

Na pytanie redaktora dziennika, czy nie nastąpi pogłębienie współpracy politycznej między Polską a krajami nordyckimi w większym zakresie, niż to było wyrażone w przemówieniach podczas obiadu w Oslo, min. Koht odpowiedział: Nie, ale przecież Panowie wiedzą, że Polska i kraje północne zapatrują się całkowicie jednakowo np. na zagadnienie sankcji.

W zakończeniu min. Koht stwierdził, że podczas pobytu min. Becka zagadnienia ekonomiczne nie były omawiane, ponieważ do tego istnieją specjalne powołane organy.

POBITO POSŁA NIEMIECKIEGO W CZECHOSŁOWACJI.

Praga, 6. 8. (PAT) Czeska Agencja Telegraficzna, podając w streszczeniu wiadomość Niemieckiego Biura Informacyjnego o pobiciu posła Niemców sudeckich dr. Eichholza, twierdzi, iż jak wynika z oficjalnego dochodzenia w rzeczywistości doszło do sprzeczki pomiędzy dr. Eichholzem a osobnikiem, który go spoliczkował za użycie obraźliwych słów o odznace ochotniczej z roku 1919.

Dr. Eichholz i jego przyjaciel Schmued zostali odprowadzeni do komisariatu, gdzie dr. Eichholz zaprzeczył jakoby miał użyć słów obraźliwych. Stwierdzono, iż nie odniósł on żadnych ran.

Winny czynnego znieważenia dr. Eichholza będzie odpowiadał za zakłócenie spokoju publicznego.

AFERA PRZEMYTU NARKOTYKÓW WE FRANCJI W ŚLEDZTWIE SADOWYM.

Paryż, 6. 8. (PAT) Sędzia śledczy p. Pomier przesłuchiwał dzisiaj powtórnie rabina Izaaka Leifera, aresztowanego w chwili wysyłania talmudów w okładkach nadzianymi narkotykami.

Ponieważ Leifer powoływał się na to, że był nie tylko nieświadomym narzędziem w ręku jakiegoś tajemniczego osobnika nazwiskiem Jacob, który miał być właściwym przemytnikiem narkotyków, sędzia śledczy skonfrontował go z odnalezionym w Paryżu kupcem Jacobem. Konfrontacja ta nie dała żadnego wyniku. Stwierdzono, że Jacob nie miał nic wspólnego z Leiferem.

Jesienne posiedzenie Izby rozpatrzy sprawę posła Sandysa.

Londyn, 6. 8. (PAT) Trybunał poselski Izby Gmin rozpatrujący sprawę zatargu posła Sandysa z ministrem wojny Hore Belisha, po odbyciu dłuższych posiedzeń oznajmił, że obecnie przystępuje do zredagowania raportu w sprawie wezwania pos. Sandysa przed specjalny trybunał wojskowy w związku z posiadaniem przez niego informacyj, uważanych przez ministra wojny za tajemnicę państwową. Raport w tej sprawie przekazany będzie 18 października, t. zn. w dwa tygodnie przed ponownym zebraniem się obecnej sesji Izby Gmin po przerwie letniej speakerowi, który roześle kopię raportu posłom. Natychmiast po wznowieniu obecnej sesji Izby gmin, co nastąpi 1 listopada, odbędzie się prawdopodobnie w drugim dniu debata Izby nad tym sprawozdaniem.

Co się tyczy drugiej sprawy, jaką trybunał poselski miał również rozpatrzyć, a mianowicie stosunku posłów parlamentu do ustawy o zdradzie tajemnic państwowych, trybunał poselski, uważając to zagadnienie za bardziej zasadnicze i nie wymagające natychmiastowego orzeczenia, postanowił rozpatrzenie tej sprawy na później po otwarciu nowej sesji parlamentu, co nastąpi 8 listopada.

Uczestnicy wyprawy wysokogórskiej Pol. Tow. Tatrzańskiego na Mont-Blanc.

Courmayeur, 6. 8. (PAT) Uczestnicy obozu treningowego Klubu wysokogórskiego Pol. Tow. Tatrzańskiego w Alpach zachodnich przybyli w dniu 2 sierpnia do Courmayeur, włoskiej miejscowości po południowej stronie masywu Mont Blanc.

Januszewicz, Korosadowicz i Orłowski przybyli wprost z kraju. T. Pawłowski przed przybyciem do Courmayeur spędził pewien okres czasu w Dolomitach, w okolicy Cortina d'Ampezzo, gdzie dokonał wraz z red. Babińskim z Krakowa szeregu wspinaczek skalnych.

Gosławski i Żuławski w drodze do Italii zatrzymali się kilka dni w Alpach berneńskich, gdzie weszli na najwyższy szczyt tej grupy — Finsteraarhorn (4275 m) północną granią po przez Agassitzjoch.

Zaznaczyć należy, że naprężone stosunki graniczne francusko-italskie krępują w pewnym stopniu swobodę ruchów w terenie górskim. W dniu wczorajszym Gosławski i Pawłowski w drodze na szczyt Trelatete (3950 m) zostali zatrzymani przez włoską straż graniczną i w sposób uprzejmy lecz stanowczy odprowadzeni z powrotem do Courmayeur.

Braterstwo pracy.

Rodzi się w Polsce nowe braterstwo, powstało nowe hasło — braterstwo pracy.

Nie wiadomo, kto pierwszy wypowiedział te piękne i mocne słowa. W każdym razie nie są one tylko błyskotliwym słówkiem bez treści, lecz treścią właśnie, która znalazła swój wyraz. Zrodziły się nie z gadaniny, lecz z czynu. Nie na sali wiecowej, lecz wśród dzieła. Hasło braterstwo pracy padło obecnie z szeregów junackich. Rzuciła je młodzież wstępująca na próg życia — tegoroczni maturzyści, gdy przy łopacie i taczkach stowarzyszyli się z junakami bez cenzusu.

Służba pracy maturzystów, przewidziana nową ustawą o obowiązku wojskowym, na dobry trafiła grunt i dobre wydaje owoce. Wychowankowie naszych szkół średnich okazali się — poza wyjątkami — przygotowani duchowo do zespolenia z młodzieżą z warstw innych.

Synowie rodzin, przeważnie zamożniejszych i inteligentnych, a w każdym razie młodzież ze świadectwem dojrzałości przyszłe pokolenie inteligencji zetknęło się w Junackich Hufcach Pracy przede wszystkim z młodzieżą wiejską, a potrosze z robotniczą. (Wiejska bowiem w szeregach junackich znacznie przeważa).

Na okres czterech tygodni nastąpiło nie przelotne zbliżenie, lecz współżycie całkowite w jednakowych warunkach bytu i pracy.

W szeregach junackich zacierają się różnice pochodzenia. I cenzusowcy i ci bez cenzusu jednakowo sypiają, jednakowo się żywią, jednakowo pracują i jednakowo słuchają rozkazów. Tu w ścisłym współżyciu otworzyły się młodzieży z obu stron oczy na wzajemne wartości. Junacy bez cenzusu nauczyli się bardziej cenić wiedzę, wykształcenie i ogładę, cenzusowcy — pracę i sprawność fizyczną oraz wytrwałość. Maturzyści pomagają oficerom oświatowym dokształcać swych kolegów bez cenzusu, tworząc zespoły z kilku takich uczniów złożone — nawzajem, starsi junacy bez cenzusu uczą cenzusowców najlepszych chwytów i rzutów łopaty i ułatwiają im pracę fizyczną. Tutaj, w obozach junackich, jedni i drudzy naocznie i bezpośrednio się dowiedzieli, jak się wzajemnie dopełnia siła fizyczna i siła umysłowa. Jak jedna i druga jest Polsce niezbędna i cenna. Tutaj maturzyści wejrzeli w dusze swych rówieśników z ludu i odkryli w nich zalety charakteru i wychowania, o których przedtem ani wiedzieli, ani myśleli. Przekonali się, jak bliski jest im ten człowiek, który się wydawał daleki. Jakie stanowi wyborne tworzywo narodowo-państwowe. W takich oto warunkach nastąpił gorący przypływ twórczy w piersiach — zrodziło się to nowoczesne pojęcie braterstwa pracy.

Czyż trzeba uwydatniać znaczenie ogólno-narodowe i państwowe tego zjawiska? Któż myślący nie oceni doniosłości zespolenia wewnętrznego w narodzie polskim? Zwłaszcza w dzisiejszych czasach niepokoju światowego. Przez służbę pracy w Junackich Hufcach Pracy przybywa Polsce nowa więź narodowa — tym cenniejsza, że zadzierzgnięta w młodym pokoleniu, i to w najzdrowszych warunkach — pracy, ładu i karności.

Dotąd widzieliśmy w Junackich Hufcach Pracy organizację zatrudnienia, szkołę wychowania obywatelskiego i szkołę kształcenia zawodowego dla sze rokich rzesz młodzieży. Obecnie J.H.P. nabierają jeszcze jednej a nader cennej cechy — stają się dla młodzieży szkołą rzetelnej demokracji.

KS. HIERONIM HABSBURG NA ŁAWIE OSKARŻONYCH.

Paryż, 6. 8. (PAT) Przed sądem paryskim stanął w piątek Franciszek Hieronim książe Habsburg lotaryński, pochodzący z prostej linii od jednego z synów z małżeństwa morganatycznego, jakie zawarł w swoim czasie ojciec cesarza Franciszka Józefa z hr. Brenner. Książe Franciszek Hieronim Habsburg, ur. w r. 1906 w Indiach angielskich, stanął przed sądem pod oskarżeniem wydania czeków bez pokrycia. Po wydaniu tych czeków oskarżony zniknął z terytorium Francji i skazany został zaocznie na 6 miesięcy więzienia i 50 fr. grzywny.

W lipcu br. policja francuska wykryła księcia Habsburga w Nicei, gdzie go aresztowano. Po rozprawie apelacyjnej księcia zwolniono od kary więzienia, ponieważ, jak się okazało, kwoty należne z czeków pokrył w późniejszym czasie, natomiast sąd utrzymał nałożoną grzywnę.

SZCZĄTKI WYMORDOWANEJ RODZINY CARA PRZEWIEZIONO DO FRANCJI.

Paryż, 6. 8. (PAT) Były szef wojskowej francuskiej misji na Syberii w roku 1918 i były dowódca korpusu wojsk alianckich na Syberii, gen. Janin, ogłasza dziś w formie swoich wspomnień rewelację, że szczątki ciał cara, carowej i całej rodziny carskiej, spalone w Ekaterynburgu, odnaleziono częściowo, gdy Ekaterynburg był zajęty przez wojska adm. Kołczaka.

W toku specjalnych poszukiwań, prowadzonych przez komisję pod kierownictwem sędziego Sokołowa i gen. Dietricha, znaleziono je wraz z kilku resztkami ubrań, jak sprzączka od pasa carewicza, i przywieziono z Syberii w skrzyniach, zaopatrzonych pieczęciami dyplomatycznymi do Francji.

Obecnie znajdują się one w depozycie w safesie jednego z banków poza granicami Francji.

EKSPLOZJA NA WŁOSKIM OKRĘCIE WOJENNYM.

Rzym, 6. 8. (PAT) Ministerstwo kultury ludowej ogłasza komunikat urzędowy o wielkiej eksplozji, jaka wydarzyła się w dniu 1 sierpnia na pokładzie włoskiego krążownika „Quarto", zakotwiczonego w porcie Pollenza na wyspie Palma (Majorka). W katastrofie zginęło 4 oficerów i 3 podoficerów, 14 marynarzy odniosło ciężkie rany. Z pierwszą pomocą rannym pospieszyły oddziały sanitarne lotnictwa hiszpańskiego. Ofiary eksplozji pochowane zostały na cmentarzu na wyspie

POCIĄG NAJECHAŁ NA SAMOCHÓD.

Dunkerka, 6. 8. (PAT) Pociąg podążający do Dunkerki w pobliżu granicy belgijskiej na przejeździe wpadł na samochód, który został zdruzgotany. Z 6 pasażerów 5 zginęło na miejscu a jednego w stanie beznadziejnym przewieziono do szpitala.

Program radiowy.

Niedziela, 7 sierpnia.

Lwów. Godz. 7.15: Audycja poranna. 9.15: Nabożeństwo. 11.45: Przegląd wydawnictw. 11.57: Sygnał czasu. 12.06: Poranek muzyczny. 13: Szkic literacki. 13.15: Muzyka obiadowa. 15: Audycja dla wsi. 16: Słuchowisko. 17.30: Koncert rozrywkowy. 19.30: Tygodnik dźwiękowy. 20.05: Audycja słowno-muzyczna. 20.40: Przegląd polityczny. 20.50: Dziennik wieczorny. 21: „Wesoła Syrena". 21.40: Wiad. sport. 22: Audycja muzyczna.

Poniedziałek, 8 sierpnia.

Lwów. Godz. 6.45: Audycja poranna. 11.57: Sygnał czasu. 12.03: Audycja południowa. 14: Płyty. 14.15: Muzyka obiadowa. 15: Giełda. 15.15: Audycja dla dzieci. 15.30: „Ksiądz Piotr" frgt. noweli ilustr. muz. 15.45: Wiad. gosp. 16: Muzyka lekka. 16.45: Felieton. 17: Wiad. bież. 17.10: Reportaż muz. z płyt. 18: Pogadanka sport. 18.10: Recital fortepianowy. 18.50: Audycja strzelecka. 19.20: Pogadanka. 19.30: „Kalejdoskop". 20.30: Trans. z mety Marszu Szlakiem Kadrówki. 20.45: Dziennik wieczorny. 21: Skrzynka techniczna. 21.10: Trio salonowe. 21.35: Wiad. sportowe. 22: Koncert mandolinistów.

DOBRE WYNIKI PRÓBY GONDOLI STRATOSFERYCZNEJ.

Warszawa, 6. 8. (PAT) W wytwórni wykańczającej próbną gondolę stratosferyczną odbyło się w dniu dzisiejszym badanie szczelności gondoli. Próba dała wyniki zadawalające. Gondola stratostatu w pierwszym rzędzie ma za zadanie chronić załogę i aparaty naukowe przed szkodliwym działaniem niskiego ciśnienia powietrza, które na zamierzonych wysokościach ma na organizm wpływ zabójczy. Dlatego też głównym warunkiem technicznym gondoli jest jej szczelność. Gondola po hermetycznym zamknięciu włazów nie przepuszcza na zewnątrz, jak wykazała próba, zawartego w niej powietrza.

Ogłoszenia urzędowe.

LICYTACJE.

V. Km. 2116/36. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Dnia 15 września 1938 o godzinie 11-tej rano odbędzie się w tutejszym Sądzie grodzkim miejskim we Lwowie przy ul. Sądowej 7 sala posiedzeń Oddz. I. drzwi Nr. 1, pierwsza licytacja nieruchomości, dłużników Bolesława, Danuty, Tadeusza i Krystyny Brolików własnej a to: Realność objęta liczbą wykazu hipotecznego 251/III. dz. ks. gr. gm. m. Lwowa, której księgi gruntowe przechowane są w tutejszym Sądzie okręgowym we Lwowie, przy ul. Rutowskiego. W skład tej realności położonej we Lwowie, przy ul. Zborowskich, oznaczonej liczbą orientacyjną 30 i konskrypcyjną 311 3/4 wchodzą parcele budowlane l. kat. 2491 i 2492, oraz parcele gruntowe l. kat. 5523, 5524/1, oraz 5524/2, tudzież drogi domowe oznaczone l. kat. 7654/1 i 7654/2 o łącznej powierzchni 1220 m kw. czyli 339 sążni kw. Na realności tej znajdują się budynki: 1) dom mieszkalny murowany parterowy z poddaszem z cegły palonej na zaprawie wapiennej, kryty blachą czarną, a częściowo żelazną pocynkowaną, 2) dom stary, obecnie magazyn tłuszczów, parterowy, murowany, nie podpiwniczony, kryty gontem, 3) piwnica wykonana jako budyneczek z drzewa, 4) poddasze (szopa) o konstrukcji słupowej z dachem pulpitowym, kryty gontami. Suma oszacowania powyższej nieruchomości wraz z jej przynależnościami wynosi 22.245 zł. 92 gr. (dwadzieścia tysięcy dwieścieczterdzieści pięć złotych 92/100). Cena wywołania (najniższa oferta) wynosi 16.684 zł. 44 gr. (szesnaście tysięcy sześćsetośmdziesiąt i cztery złotych 44/100). Wysokość rękojmi jaką licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć wynosi kwotę 2.224 zł. 60 gr. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne (art. 686—696 kpc.) o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Rękojmia, którą składa licytant przystępujący do przetargu winna być złożona w gotowiźnie albo w takich pap. wart. bądź w książ. wkładkow. instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich; papiery wartościowe przyjęte będą w wartości 3/4 części ceny giełdowej. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzeniu własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją, wolno oglądać nieruchomości w dni powszednie od godziny ósmej do osiemnastej, zaś akta niniejszego postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sekretariacie Oddz. I-go. powyższego Sądu. — Wezwanie. W myśl artykułu 680 kpc. pkt. 4 wzywa się organy władzy publicznej i instytucje publiczne, powołane do zgłoszenia należności z tytułu podatków i innych danin publicznych, aby najpóźniej w terminie licytacji zgłosiły zestawienie podatków i innych danin publicznych, należnych po dzień licytacji, pod rygorem utraty mogącego im służyć z ustawy pierwszeństwa zaspokojenia.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego.
Rewiru V.

Lwów, 29 lipca 1938. 2427K

II. Km. 638/38. Obwieszczenie o I. licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Sanoku Rewiru II. Józef Bubella, urzędujący przy ul. Kościuszki 28 na zasadzie art. 676 § 1 i 679 pkc. obwieszcza, że dnia 23 września 1938 od godziny 12 rano w sali Nr. 33 Sądu grodzkiego w Sanoku odbędzie się publiczna licytacyjna sprzedaż nieruchomości, położonej w gminie Siemuszowa obj. whl. 16, 126, 176 ks. gr. gm. Siemuszowa przy Sądzie grodzkim w Sanoku prowadzonej. 1) realności whl. 16 gm. Siemuszowa, składającej się z domu mieszkalno gospodarczego, drewnianego słomą krytego, zawierającego kuchnię, sień, komorę, stajnię, boisko i wozownię i parc. bud. 93/2 i pgr. 781/2, 782/1, 782/2, 783/2, 1124/1, 916/1 o łącznej powierzchni 1 ha. 34 a. 45 m kw. oszacowanej na kwotę zł. 3827.40, 2) realności whl. 126 gm. Siemuszowa, składającej się z domu drewnianego gontem krytego, zawierającego 2 sienie, 2 kuchnie, pokoju, komory i alkierza, oraz z budynku gospodarczego, drewnianego słomą krytego, zawierającego stajnię, boisko i szopę, wychodka, oraz pgr. 638/1, 639/2, 640/3, 643/3, 644/1, 645/1, 1437/1 o łącznej powierzchni 1 ha. 51 ar. 46 m kw. oszacowanej na kwotę zł. 3911.89, z czego 9/16 części Mikołaja Wojnarowskiego na kwotę zł. 2200. Cenę wywołania oznacza się na kwotę zł. 1466.70. 3) realności whl. 176 gm. Siemuszowa składającej się z pgr. 645/5 o powierzchni 48 a. 58 m kw. oszacowanej na kwotę zł. 680, z czego 39/168 części Mikołaja Wojnarowskiego na kwotę zł. 157.85. Cenę wywołania oznacza się na kwotę zł. 105.30. W myśl art. 686 kpc. przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w kwocie ad 1) złotych 382.80, ad 2) złotych 220, ad 3) złotych 15.80 albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich i że papiery wartościowe przyjęte będą w wartości 3/4 części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. Nieruchomość wolno oglądać w ciągu ostatnich 2-ch tygodni przed licytacją w dnie powszednie od godziny 8-ej do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim w Sanoku. — Wszystkie władze i instytucje publiczne wzywa się, aby najpóźniej w terminie licytacji zgłosiły zestawienie podatków i danin publicznych należnych po dzień licytacji, pod rygorem utraty mogącego im służyć z ustawy pierwszeństwa zaspokojenia.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru II.
Sanok, 29 lipca 1938. 2407K

II. Km. 1244/38. Komornik Sądu grodzkiego rewiru II. w Drohobyczu, na zasadzie art. 602 kpc. obwieszcza, że dnia 25 sierpnia 1938 o godz. 12-tej odbędzie się 1-sza publiczna licytacja ruchomości, należących do dłużników zamieszkałych w Borysławiu Ratoczyn, składających się z 1 maszyny do szycia „Singer", 1 otomany pluszowej zielonej, 1 kilimu ściennego 3x2 m., ocenionych na łączną kwotę zł. 630. Ruchomości te można oglądać w dniu licytacji w czasie wyżej oznaczonym na miejscu sprzedaży.
2430K

Km. 1566/37. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Dobromilu Jan Prorok, mający kancelarię w Dobromilu, ul. Zielińskiego na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 9 września 1938 o godz. 9-ej w Dobromilu w Sądzie grodzkim odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużników Leona Lachowicza, Antoniego Olecha, Abrahama Dawida Schwarza i Zofii Grauer nieruchomości. Realność obj. whl. 672 ks. gr. gm. kat. Dobromil I., składająca się z pbud. 424, na której to parceli znajduje się młyn wraz z akcesoriami oraz budynek mieszkalny. Księga gruntowa przechowana jest w Sądzie grodzkim w Dobromilu. Nieruchomość oszacowana została na sumę złotych 25.661, cena zaś wywołania wynosi złotych 19.275 groszy 75. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości zł. 2.566 gr. 10. Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucyj w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji, że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatn. 2 tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godz. 8-mej do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim w Dobromilu, Rynek, Sąd sala Nr. 6.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Dobromil, 20 lipca 1938. 2436K

Km. 1350/37. Sprawa egzekucyjna Anieli Tarnawskiej i Władysława Tarnawskiego w Hermanowicach przeciw masie spadkowej po śp. Weronice z Nockiewiczów Winiarskiej do rąk Bronisławy Winiarskiej w Dobromilu. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Dobromilu Jan Prorok, mający kancelarię w Dobromilu, ul. Gen. Zielińskiego na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 9 września 1938 o godz. 9-ej w Dobromilu w Sądzie grodzkim odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużniczki masy spadkowej po śp. Weronice Winiarskiej nieruchomości: 1) cała realn. whl. 144 składająca się z podbud. 127, na której stoi stodoła drewniana, tudzież parcela grunt. lkat. 689 i 690, cała realn. whl. 416 składająca się z pbud. 126, na której stoi młyn wodny, tudzież przybudówka drewniana, stajnia i komórka oraz parc. grt. 586, 587 i 1557, cała realn. whl. 544 ks. gr. gm. kat. Dobromil II., składająca się z parc. grt. lkat. 695/1 i 695/2. Księga gruntowa jest przechowana w Sądzie grodzkim w Dobromilu. Wartość szacunkowa realn. whl. 144 wynosi 1.092 zł. 40 gr., cena wywołania 819 zł. 30 gr. Wartość szacunkowa whl. 416 wraz z przynależnościami wynosi 10.990 zł. 30 gr., cena wywołania wynosi 8.242 zł. 72 gr. Nieruchomość whl. 544 oszacowana została na sumę zł. 2.323 gr. 20, cena zaś wywołania wynosi zł. 1.724 gr. 40. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wys. 10% sumy oszacow. Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucyj w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji, że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatn. 2 tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomości w dni powszednie od godz. 8-mej do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim w Dobromilu, Rynek, Sąd sala Nr. 6.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Dobromil, 20 lipca 1938. 2435K

Km. 303/38. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego w Bolechowie Leszczak Włodzimierz, zamieszkały przy ul. Pierackiego 4 na mocy art. 602 kpc. ogłasza, że w dniu 23 sierpnia 1938 o godzinie 10-tej (nie później jednak niż w dwie godziny) w Czołhanach odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do p. Ignacego Tomasza Adolfa 3 im. Zakrzewskiego i składających się z 1) dwóch dubeltówek nowych, 2) fortepianu, 3) dwóch krów maści żółtej, 4) konia maści czerwonej, kasztan 3-letni, oszacowanych na łączną sumę zł. 1200 na zaspokojenie wierzytelności Centralnej Małopolskiej Kasy Oszczędności we Lwowie. Powyższe ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Bolechów, 2 sierpnia 1938 2224K

VI. Km. 2092/36. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego Rew. VI. we Lwowie, Władysław Łowicki, mający kancelarię we Lwowie, ul. Łyczakowska 27, na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 7 września 1938 o godz. 12-ej w Sądzie grodzkim miejskim we Lwowie, ul. Sądowa 7 w sali rozpraw Oddz. I. drzwi Nr. 1 w parterze odbędzie się pierwsza sprzedaż w drodze publicznego przetargu nieruchomości obj. whl. 1696/IV. ks. gr. gm. kat. m. Lwowa, położonej przy ul. Pszczelnej obecnie Rewakowicza L. orj. 12, składającej się z parc. gr. Lkat. 6100/11 i 6100/14 o łącznej powierzchni 168 sążni kw. wraz z wznoszącym się na niej budynkiem czynszowym jedno-piętrowym, murowanym z cegieł, krytym dachówką, bliżej opisanym w elaboracie opisu i oszacowania własność dłużników Dra Ludwika Türhausa i niel. Zdzisława Türhausa stanowiącej. Nieruchomość ma urządzoną hipotekę przy Sądzie okręgowym we Lwowie. Wartość nieruchomości wraz z przynależnościami oszacowana została na kwotę 42.815 złotych, cena zaś wywołania wynosi 32.111 złotych 25 groszy. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 4.281 złotych 50 groszy. Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucyj w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji, że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatn. 2 tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomości w w dni powszednie od godz. 8-ej do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim we Lwowie, ul. Sądowa 7 sala Nr. I.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego.
Rewiru VI.
Lwów, 2 lipca 1938. 2434K

OGŁOSZENIA PRYWATNE

Redaktor naczelny i wydawca: Aleksander Wareński. Redaktor odpowiedzialny Stanisław Rogowski. Z druk. „Słowa Pol." Lwów, Zimorowicza 15.